

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Ostrowski Wincenty: Realizacja misji dziejowej kupiectwa i rzemiosła wielkopolskiego

Źródło:

Przegląd Wielkopolski Rok 1 1939 numer 2, strony 56-59

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt.

„Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39«

H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

Realizacja misji dziejowej kupiectwa i rzemiosła wielkopolskiego

Kiedy lat temu dwadzieścia Wielkopolska własnym orężem walczyła sobie wolność i powrót do Rzeczypospolitej, okupując go sowiec daniną krwi i mienia, wówczas była ona obok Pomorza jedyną dzielnicą, posiadającą liczne, zamożne, doświadczone i patriotyczne kupiectwo i rzemiosło polskie. Wyrośli one w twardej i skutecznej walce gospodarczej i narodowej z najgroźniejszym najeźdźcą, a patriotyzm swój udokumentowało krwawym udziałem swoim w powstaniu.

Nieuniknione ubożenie gospodarcze Wielkopolski, dostosowującej się do niekorzystniejszych warunków w zrastającym się na nowo organizmie gospodarczym Państwa Polskiego, państwa rolniczego, dotknęło przede wszystkim i bezpośrednio rolnika wielkopolskiego, głównego klienta kupca i rzemieślnika. Ofiarę mienia składał zatem rolnik wielkopolski wspólnie z kupcem i rzemieślnikiem. Dlatego też lata wielkiego kryzysu gospodarczego były dla kupiectwa i rzemiosła wielkopolskiego podwójnie ciężkie.

Uubożającemu kupiectwu grozić zaczęły nowe niebezpieczeństwa. Na osłabiony organizm gospodarczy Wielkopolski zapuszczać zaczęli swe zagony kupcy żydowscy coraz liczniej, częściej i odważniej, próbując zawładnąć pewnymi gałęziami handlu czy placówkami handlowymi.

Po kilku latach dezorientacji, wyczekiwania i bierności zaczęło się wśród sfer kupieckich, rzemieślniczych i gospodarczych pojawiać zrozumienie, że ziemie zachodnie, zwłaszcza Wielkopolska i Pomorze, w nowych warunkach gospodarczych w Polsce, posiadają nadmiar placówek kupieckich i rzemieślniczych, nadmiar grożący dalszym ubożeniem tych warsztatów. Ziemie natomiast centralne, wschodnie i południowe cierpią na niedostatek mieszczaństwa polskiego w ogóle, kupiectwa polskiego i rzemiosła w szczególności. Uświadomiono sobie też niebezpieczeństwo nieznanego od dawna w Wielkopolsce konkurencji żydowskiej, niebezpiecznej dzięki znanym ogólnie metodom poczynąń handlowych żydów.

Obudzone z rozpoznania sytuacji motywy działania natury gospodarczej spłotły się harmonijnie z motywami natury patriotycznej i narodowej. Działacze społeczno-gospodarczy, kupcy i rzemieślnicy



"Wielkopółanka", skład J. Pigłowskiej w Kole

wielkopółscy zrozumieli swą misję dziejową: stworzenia podwalin dla silnego nowoczesnego mieszczaństwa polskiego, polskiego kupiectwa i rzemiosła, polskich miast. Zrozumienie tej misji sprzęgło się ze zrozumieniem własnego osobistego dobra i nadało kierunek dążeniom i poczynaniom kupiectwa i rzemiosła wielkopolskiego.

Postanowiono działać w sposób planowy, systematyczny i zorganizowany. Po szeregu prac wstępnych w roku 1935, powstaje w następnym roku Międzyzwiązkowy Komitet dla badania problemu żydowskiego w Polsce, zorganizowany w Poznaniu siłami wspólnymi organizacyj kupieckich, społecznych, zawodowych, kulturalnych i wolnych zawodów Wielkopolski. Komitet rozwija szeroką akcję propagandową, jednając dla swych idei coraz to szersze kręgi kupiectwa, rzemiosła i społeczeństwa, co umożliwia założenie w dniu 12 października 1934 r. Związku Polskiego — Związku Popierania Polskiego Stanu Posiadania w Poznaniu. O pierwszym trzechleciu

pracy Związku Polskiego daje wyobrażenie wydane nakładem Zarządu Głównego Związku Polskiego „Sprawozdanie z działalności Związku Polskiego — od chwili powstania aż do I Zjazdu Delegatów w Poznaniu w dniu 27 marca 1938 roku oraz szkicowy plan działalności na przyszłość“, opracowane przez sekretarza generalnego tegoż Związku.

Działalność Związku poszła w trzech kierunkach: organizacyjnym, propagandowym i osiedleńczym.

Wyniki akcji organizacyjnej wyrażają się

Skład bławatów pioniera wielkopolskiego w Kole





Skład bławatów pioniera wielkopolskiego w Koninie

głównie w tworzeniu Kół Związku Polskiego na terenie miast Rzeczypospolitej, mających realizować ideę Związku. — Kół Związku w pierwszym trzyleciu pracy powstało 62, przyczem przypada na województwa: poznańskie — 8, pomorskie — 3, śląskie — 2, warszawskie — 20, łódzkie — 7, kieleckie — 7, krakowskie — 2, lubelskie — 4, białostockie — 4, nowogródzkie — 1, poleskie — 4. Województwo wileńskie oraz cztery województwa południowe nie mają dotąd Kół. Dziś jest tych Kół 80.

Szeroka akcja propagandowa Związku Polskiego i je-

go Kół za pośrednictwem prasy, druków własnych i żywego słowa — zmierza do jednania coraz to nowych zwolenników dla idei polszczenia miast, kupiectwa i rzemiosła i do zdobywania dalszych współpracowników. W szerokich masach społeczeństwa propaganda ta stara się uwrażliwić zubożnięte niejednokrotnie sumienia narodowe i obudzić poczucie obowiązku solidarności narodowej w walce o polskość miast, handlu i rzemiosła.

Doniosłość historyczną posiada niewątpliwie zapoczątkowana przez Związek Polski systematyczna i planowa akcja osiedleńcza kupców i rzemieślników wielkopolskich i pomorskich, akcja, wykazująca stałą tendencję. Osiedlanie to odbywa się w sposób planowy, ostrożny i z poczuciem odpowiedzialności. Od roku 1955 Związek Polski gromadził i gromadzi nadal materiały, obrazujące potrzeby, możliwości i warunki osiedlania miast i osad Rzeczypospolitej. Głównym źródłem tych ważnych materiałów, to ankiety, rozległa korespondencja i kontakty z osobami zorientowanymi i odpowiedzialnymi, a zwłaszcza informacje około 600 zjednoczonych dla idei Związku mężów zaufania ze wszystkich nieomal miast polskich. Bogaty ten materiał, stale uzupełniany i korygowany, zgromadzony jest w specjalnych kartotekach Związku. Jest on podstawą decyzji i poczynań kupców i rzemieślników ziem zachodnich, osiedlających się w Polsce centralnej, wschodniej i południowej.

Związek Polski czujnie baczy, aby wśród osiedleńców nie znalazły się osoby mało wartościowe, ludzie koniunkturalni, którzyby zaszkodzić mogli zasłużonej dobrej opinii zachodniopolskiego kupca i rzemieślnika i — co gorsza — zniechęcić mogli społeczeństwo do wielkiej idei polszczenia handlu, rzemiosła i miast. Osiedleniec nazywany jest pionierem w dekalogu osiedleńczym Związku Polskiego; obowiązany on jest przestrzegać wskazań dekalogu, będącego wyrazem ideologii osiedleńczej. Pionier ma polegać tylko na własnych siłach, pracowitości, obrotności i wytrwałości. Ma on wnieść w szeregi miejscowego kupiectwa i rzemiosła polskiego głębokie walory uczciwości, fachowości, doświadczenia i patriotyzmu; ma wspólnymi siłami, zgodnie z elementem polskim miejscowym wznosić polski stan posiadania. Dekalog nakazuje pionierowi czynny udział w życiu społecznym, zawodowym i narodowym społeczeństwa. Osiedlający się kupcy i rzemieślnicy mają być niejako zaczynem zdrowego, mocnego, rodzącego się z sił tubylczych kupiectwa i rzemiosła. Mają oni potęgować i rozszerzać dorobek stary, mają dopomóc do wychowania młodych szeregów kupców i rzemieślników i stąd — wedle dekalogu — zatrudniać powinni w miarę rozwoju swych placówek pomocników i uczni, pochodzących z miejscowych polskich rodzin. Osiedleniec z zachodu staje się równocześnie informatorem Związku Polskiego w Poznaniu, obowiązany moralnie i materialnie wspierać działalność tegoż Związku.

O rozmiarach i wynikach dotychczasowych czteroletnich zaledwie działań osiedleńczych kupców i rzemieślników ziem zachodnich daje wyobrażenie tabela, ilustrująca stan z dn. 1 stycznia 1939 r.

Większość zatem miast polskich, zainteresowanych akcją osiedleńczą, dziś już posiada osiedleńców z ziem zachodnich. Rozpatrzono poza tym potrzeby, możliwości i warunki osiedleńcze 448 miast i 89 osad. Jak na czteroletnie prace zrobiono zatem dużo.

Wielkopolska — jak przed lat tysiącem kładła trwałe zręby polityczne pod gmach Państwa Polskiego, tak dziś, wysiłkiem społecznym i instynktem państwowym dawnych Polan wiedzioną, kładzie zręby pod przyszłe wielkie, bogate, patriotyczne mieszczaństwo polskie.

Województwa objęte akcją osiedleńczą	Ilość miast	Miasta w których rozpoznano warunki osiedl.	Miasta osiedl. do 1. I. 39.
Białostockie . .	49	42	13
Kieleckie . . .	40	(10) + 40	25
Krakowskie . . .	47	(5) + 47	28
Lubelskie . . .	33	(11) + 33	25
Lwowskie . . .	58	(4) + 44	28
Łódzkie	46	(4) + 45	33
Nowogrodzkie .	10	(6) + 10	9
Poleskie	14	(7) + 14	14
Stanisławowskie	28	(16) + 28	15
Śląskie	18		21 13
Tarnopolskie . .	36	(2) + 32	13
Warszawskie . .	60	(11) + 56	33
Wileńskie . . .	15	(6) + 14	11
Wołyńskie . . .	22	(7) + 22	19
Razem 476 (89) + 448 279			
U w a g a : Cyfry w nawiasach dotyczą osad nieposiadających charakteru miast.			